

POSTANOWIENIE

Dnia 17 kwietnia 2026 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Tomasz Artymiuk

w sprawie z zażalenia **A. K.** na postanowienie prokuratora Prokuratury Rejonowej Poznań – Grunwald w Poznaniu z dnia 23 grudnia 2025 r., sygn. akt [...], o odmowie wszczęcia śledztwa,

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu

w dniu 17 kwietnia 2026 r.

wniosku Sądu Rejonowego Poznań – Grunwald i Jeżyce w Poznaniu zawartego w postanowieniu z dnia 23 marca 2026 r., sygn. akt VIII Kp 258/26, o przekazanie sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu,

na podstawie art. 37 § 1 *a contrario* k.p.k.

postanowił

wniosku nie uwzględnić.

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 23 marca 2025 r., sygn. akt VIII Kp 258/26, Sąd Rejonowy Poznań – Grunwald i Jeżyce w Poznaniu wystąpił do Sądu Najwyższego z wnioskiem o przekazanie, w oparciu o przepis art. 37 k.p.k., do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu zażalenia na postanowienie prokuratora Prokuratury Rejonowej Poznań – Grunwald w Poznaniu z dnia 23 grudnia 2025 r., sygn. akt [...], o odmowie wszczęcia śledztwa. Uzasadniając inicjatywę sąd *meriti* wskazał, że postanowienie wydane w toku postępowania przygotowawczego związane jest z zawiadomieniem A. K. o możliwości popełnienia przestępstwa z art.

231 § 1 k.k. przez wymienionych imiennie sędziów Sądu Apelacyjnego w Poznaniu. Ponieważ A. K. zarówno w zażaleniu jak i pismach procesowych podnosi, że sądy działające na terenie apelacji poznańskiej są instytucjami niezdolnymi do wydania sprawiedliwych decyzji merytorycznych w jej sprawie, zasadnym – zdaniem sądu właściwego miejscowo – jest przekazanie sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu w celu wykluczenia obaw o bezstronność organu orzekającego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wniosek Sądu Rejonowego na uwzględnienie nie zasługuje.

Zmiana właściwości miejscowej przewidziana w przepisie art. 37 k.p.k. ma charakter nadzwyczajny i nie podlega wykładni rozszerzającej. Dotyczy to w szczególności podstawowej przesłanki zastosowania instytucji właściwości z delegacji jaką jest pojęcie dobra wymiaru sprawiedliwości, które determinuje przeniesienie sprawy, gdy cały sąd jest niewłaściwy do orzekania w myśl zasady *nemo iudex in causa sua*, a także wtedy, gdy zachodzą obawy o bezstronność sądu właściwego (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 25 listopada 2009 r., III KO 81/09, OSNKW 2010, z. 2, poz. 20).

Motywacyjna część wystąpienia Sądu Rejonowego nie zawiera żadnych tego rodzaju argumentów ani okoliczności, które chociaż w minimalnym stopniu uprawdopodobniałyby wątpliwości, co do prawidłowego rozpoznania środka odwoławczego przez sąd właściwy.

Podkreślić należy, że zadaniem sądu karnego orzekające w niniejszej sprawie nie jest wypowiedanie się co do trafności decyzji procesowych podejmowanych przez sędziów w prowadzonych przez nich postępowaniach, odnośnie których to osób złożone zostały przez A. K. zawiadomieniami o popełnieniu przestępstw, lecz jedynie przeprowadzenie kontroli orzeczenia innego i to niesądowego organu właściwego dla prowadzenia postępowania przygotowawczego. Zwracał na to wielokrotnie uwagę Sąd Najwyższy rozpoznając wnioski o przekazanie sprawy w oparciu o regulację art. 37 k.p.k. w sytuacjach, gdy sąd właściwy miejscowo procedował w trybie określonym w art. 329 § 1 k.p.k. (zob. postanowienia: z dnia 25 listopada 2010 r., III KO 81/09, OSNKW 2010, z. 2, poz.

20; z dnia 18 marca 2010 r., III KO 19/10; z dnia 21 października 2010 r., III KO 91/10; z dnia 5 grudnia 2012 r., IV KO 88/12; z dnia 18 marca 2014 r., III KO 11/14; z dnia 14 czerwca 2016 r., IV KO 41/16).

Z tych względów stwierdzić należy, że istniejący w tej sprawie układ osobowy, a więc fakt odmowy wszczęcia śledztwa w sprawie, w której zawiadomienie o popełnieniu przestępstw dotyczy osób związanych z miejscowym środowiskiem prawniczym, w tym sędziów sądu wyższego rzędowego, sam w sobie nie uzasadnia uznania, że zagrożona z powyższego powodu jest taka wartość jaką stanowi dobro wymiaru sprawiedliwości, co zresztą nie było przez sąd właściwy miejscowo nawet rozważanie.

Skupił się natomiast Sąd Rejonowy na poglądach wyrażanych przez A. K. w odniesieniu do poznańskiego środowiska prawniczego oraz do przyszłego przekonania po stronie osoby skarżącej.

Wiadomym natomiast jest, że w każdym środowisku funkcjonuje wiele osób przekonanych o kierowaniu się przez sędziów przy podejmowaniu decyzji względami pozamerytorycznymi, o braku ich dobrej woli, kompetencji lub obiektywizmu przy rozpoznawaniu spraw. Jest to zrozumiałe, skoro codziennie, z ogromnej liczby osób mających kontakt z wymiarem sprawiedliwości, znaczny odsetek tych osób dotykają wydane prawidłowo i zgodnie z obowiązującym prawem, ale niekorzystne dla tych osób i nie akceptowane przez nich, decyzje sądów. Doświadczenie orzecznicze dowodzi, że zarówno te osoby jak i osoby z ich środowisk są bardziej skłonne do interpretowania takich decyzji jako efektu niesprawiedliwej, niesłusznej, błędnej, niekompetentnej, podyktowanej złą wolą czy nawet osobistą korzyścią sędziego, niż jako wyniku zgodnej z prawem oceny sytuacji procesowej, stanowiącej przedmiot rozpoznania w konkretnym postępowaniu sądowym (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 14 sierpnia 2015 r., III KO 86/15).

Nie można też zapominać o tym, że podważanie autorytetu konkretnego sądu czy pomawianie jego sędziów lub nawet uwłaczanie ich godności nie może skutkować zmiany właściwości miejscowej, bo mogłoby to prowadzić do sytuacji, w

której oskarżony ale też inne strony postępowania, przez najróżniejsze insynuacje, uzyskiwałyby zmianę tej właściwości niemającą nic wspólnego z dobrem wymiaru sprawiedliwości (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 listopada 1995 r., II KO 51/95, OSNKW 1996, z. 1-2, poz. 6).

Pamiętać przy tym trzeba, że unikanie rozpoznania sprawy pod presją przewidywanego negatywnego odbioru przez pewną grupę osób, nie będzie służyło dobru wymiaru sprawiedliwości. Autorytet sądu buduje natomiast sprawne, bez zbędnej zwłoki, przeprowadzenie każdego postępowania i podjęcie, na podstawie wnikliwej i bezstronnej oceny wszystkich dowodów, merytorycznie słusznej decyzji.

Do przeprowadzenia takiego, a więc rzetelnego i bezstronnego postępowania Sąd Rejonowy Poznań - Grunwald i Jeżyce jest zdaniem Sądu Najwyższego bez wątpienia zdolny. Podzielić należy przy tym wyrażany w orzecznictwie pogląd, że autorytet i powaga wymiaru sprawiedliwości wymaga, aby sądy nie ulegały presji stron procesowych i opinii publicznej, ani nie popadały w zwątpienie co do własnych kompetencji w zakresie prowadzenia rzetelnego procesu. Tylko racjonalna nieustępliwość w tym względzie sprzyja kształtowaniu się pozytywnego wizerunku organów trzeciej władzy, minimalizując tym samym wątpliwości co do obiektywizmu i niezawisłości w rozpoznawaniu przyszłych spraw (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 28 października 2011 r., III KO 72/11).

Kierując się całokształtem przeprowadzonych wyżej rozważań i nie dostrzegając zagrożenia dla dobra wymiaru sprawiedliwości w wypadku rozpoznania niniejszej sprawy przez sąd właściwy miejscowo, postanowiono jak na wstępie.

[J.J.]

[a.ł.]

